

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Rząd a kluby sejmowe

Rada Naczelna Zw. L. N.

W sobotę w ciągu całego dnia obradowała rada naczelna Zw. Lud. Nad. Przed południem przewodniczący pos. St. Głabiński wygłosił referat o położeniu gospodarczym państwa, pos. Zdzichowski — o gospodarce finansowej, a ponadto — pos. Kozicki o polityce zagranicznej, ze szczególnem uwzględnieniem konferencji w Locarno. Przyjęto rezolucję następującą:

„Cieężkie przesilenie gospodarcze, wyrażające się w trudnościach kredytowych, nadmiernej stopie procentowej, w drożyznie wielu niezbędnych artykułów pierwszej potrzeby, w zachwianiu się bilansu płatniczego kursu złotego, w rosnącym bezrobociu, szczególnie na Górnym Śląsku, a zarazem brak równowagi politycznej w Europie, stałe wzmacnianie się siły Niemiec i ujawniające się coraz wyraźniej ich dążenie do odzyskania przedwojennej pozycji, zmuszają naród polski do wzmożenia swych sił wewnętrznych, przede wszystkim przez jaknajwiększy wysiłek w kierunku podniesienia wytwórczości polskiej, osiągnięcia korzystnego bilansu płatniczego i stałej równowagi w budżecie państwowym.

W szczególności dążyć należy:

1) Do oparcia wydatków na r. 1926 na sumie niewątpliwiej dochodów nor-malnych osiągniętych w r. 1925 z uwzględnieniem zmian, jakie mogą nastąpić w sile płatniczej ludności;

2) do przedsięwzięcia energicznych środków celem wytworzenia wszelkiej rozrzućności i nadużyć w administracji państwowej zarówno cywilnej, jak wojskowej;

3) do ograniczenia wydatków związków samorządowych w r. 1926 z zaniechaniem wszelkich wydatków na inwestycje, które mogą być odłożone;

4) do roztoczenia ścisłej kontroli nad gospodarką wszelkich instytucji społecznych, nakładających ciężary na warstwę produkującą, oraz, uznając całą wagę i potrzebę ustawodawstwa socjalnego i ubezpieczeń społecznych, do przeprowadzenia rewizji obecnie obowiązujących ustaw, celem zrównania ciężarów socjalnych w Polsce z takimi ciężarami w państwach zachodnich i zapewnienia Polsce pracy w ciągu roku nie krótszej, aniżeli na zachodzie Europy;

5) do stanowczego uchylenia wszelkich nadużyć w dziedzinie administracji podatkowej oraz do zrewidowania ustawy o podatku majątkowym, który w obecnej swej postaci stanowi ciężar, będący hamulcem nieprzewidywanym dla podniesienia produkcji;

6) do uzyskania pożyczki zagranicznej, która powinna być użyta jedynie na cele wytwórcze, a mianowicie na wzmożenie rezerw Banku Polskiego, na stworzenie kredytu długoterminowego dla rolnictwa oraz na stworzenie kredytu parcelacyjnego dla umożliwienia szerokiej akcji parcelacyjnej i osadniczej.

Rada naczelna poleca Klubowi parlamentarnemu przeprowadzenie powyższych postulatów i upoważnia go do udzielenia poparcia takiemu tylko rządowi, który program powyższy zaakceptuje i da gwarancję jego wykonania.

W sprawie ustaw samorządowych i rozwiązania sejmu przyjęto następującą uchwałę:

„Ponieważ w pracy nad umocnieniem państwa polskiego, jego gospodarstwem odrodzeniem i wewnętrzną konsolidacją powinny wziąć udział wszystkie siły wytwórcze narodu, a w pierwszej linii po stronie, senacie i rządzie samorząd terytorjalny, który obecnie oparty bądź na starych zabobornych ustawach bądź na wadliwym dekrecie z r. 1919 nie może spełnić należycie swego zadania, Rada naczelna Z. L. N. zgodnie

z opinią całego społeczeństwa wzywa Klub parlamentarny, aby dołożył wszelkich starań i wysiłków celem przeprowadzenia ustaw o samorządzie gminnym i powiatowym jeszcze w obecnym sejmie, albowiem w przeciwnym razie obecny anormalny stan stosunków samorządów przedłuży się jeszcze co najmniej o trzy lata.

Z tego powodu jak również podtrzymując pierwotne swoje stanowisko co do zmiany ordynacji wyborczej do sejmu i senatu rada naczelna Z. L. N. sprzeciwia się rozwiązaniu sejmu przed uchwaleniem obu wymienionych ustaw

Uchwały „Piasta“

Dn. 18-go b. m. obradował zjazd powiatowy „Piasta“ przy licznych współudziale reprezentantów wszystkich gmin powiatu warszawskiego. Po wygłoszeniu referatów przez pp.: Zacharskiego, Dziekanowskiego i Zielińskiego uchwalono następujące rezolucje, które podajemy w streszczeniu:

1) Zjazd stwierdza, że system gospodarczy rządu p. Grabskiego doprowadził wieś do ruiny.

2) Zjazd domaga się od klubu parlamentarnego P. S. L. wyrażenia wotum nieufności rządowi p. Grabskiego oraz zastąpienia go rządem ratowania państwa od katastrofy, jakoteż wyto-

nienia komisji zbadania gospodarki dotychczasowego rządu i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności przed trybunałem stanu?

3) Gdyby jednak rząd p. Grabskiego nadal pozostał zjazd wyraża przekonanie, że rolnictwo winno schwytyć się samoobrony, zwołując olbrzymi zjazd do Warszawy, celem przedstawienia miarodajnym czynnikom, że wieś uznając wszelką praworządność nadal nie jest już w stanie scepierć niszczenia jej, a przez to i państwa.

4) Zjazd domaga się od Sejmu wstrzymania poboru nadmiernych podatków szczególnie majątkowego, którego nie będzie w stanie wieś zapłacić.

5) Zjazd domaga się uchwalenia reformy rolnej w brzmieniu sejmowym, uważając poprawki Senatu w sprawach zasadniczych za godzące w najwlotniejszą interesu ludu wiejskiego robotę garstki właścicieli olbrzymich obszarów.

W następnych rezolucjach zjazd domaga się od rządu energicznego wystąpienia przeciw agitacji t. zw. monarchistów, wyraża przekonanie, że działalność Wyzwolenia i N. P. Ch. jest zgubna i wzywając cały ogół właścicieli do skupienia się pod sztandarem „Piast“, wyraża klubowi parlamentarnemu P. S. L. „Piast“ zaufanie, szczególnie prezesowi Witosowi, domagając się natychmiastowego przejścia do najostrzejszej opozycji przeciwko rządowi p. Grabskiego.

Pożyczka zagraniczna dla Polski

Pertraktacje o pożyczkę w sumie 100 milionów dolarów są da dobrej drodze

Warszawa. Prezes dyrekcji Banku gospodarstwa krajowego p. Steczkowski, powrócił wczoraj z Wiednia, gdzie prowadził w zamieniu rządu pertraktacje w sprawie pożyczki zagranicznej. Po powrocie do Warszawy p. Steczkowski od był konferencję z p. premierem Wl. Grabskim.

Sprawozdawca „Kur. Warsz.“ zwrócił się do prezesa rady ministrów Wl. Grabskiego z prośbą o bliźsze informacje w sprawie pożyczki. Według udzielonej mu informacji sprawa przedstawia się, jak następuje:

Pertraktacje o pożyczkę zagraniczną w sumie stu milionów dolarów są na dobrej drodze i umowa w tej sprawie będzie prawdopodobnie w ciągu listopada podpisana. Bezpośrednio potem ma się rozpocząć jej realizacja.

Zapytany o plan użytkowania pożyczki p. premier oświadczył, że: pożyczka będzie przeznaczona na cele gospodarcze, między innymi, na zwiększenie emisji Banku Polskiego.

Sejm rozpoczął dyskusję nad expose premiera

Warszawa. — Wczorajszy pierwszy dzień dyskusji w Sejmie nad expose premiera i ustawami sanacyjnymi, rozczarował tych wszystkich, którzy sądzili, że będzie to wielki dzień w Sejmie i że stanowić będzie punkt zwrotny w stosunku Izby do rządu. Nastrój w Sejmie mdły i ospały. Wszędzie, jak gdyby znać zakłopotanie.

Na trybunie stanęło trzech mówców: imieniem Z. L. N. pos. Głabiński, który mówił bardzo ostrożnie i łagodnie, wytykając rządowi błędy i domagając się zmiany jego polityki, zwłaszcza w dziedzinie spraw społecznych, ale przemówienie jego w całości było raczej poparciem rządu, za którym też ostatnie Z. L. N. będzie głosował.

„Wyzwolenie“ wysłało na mównicę pos. Stolarskiego, który mówił wprawdzie przeciw rządowi, ale główny nacisk położył nie na stosunek do gabinetu, ile na konieczność rozwiązania Sejmu.

Najostrzej przemawiał reprezentant Koła Zydowskiego, pos. Frostig, który cały czas bardzo zrecznie atakował premiera Grabskiego i jego politykę gospodarczą.

Jest bardzo charakterystyczne, że po tych trzech mówcach i krótkiej replice premiera Grabskiego, posiedzenie odroczone do jutra. Panom posłom nie spieszy się, woleń odroczyć decyzję. W kuluarach Sejmu utrzymuje się

tyżm groźny dla utrzymania naszej niezależności gospodarczej, a temsamem pełnej politycznej niezależności.

W całym państwie podatek dochodowy opłacano zaledwie 322 tysiące osób. Są wprawdzie w naszym społeczeństwie chwalebne wyjątki, okazujące większą przedsiębiorczość. Warstwy najbardziej potrzebne, zawsze najwięcej wkładek w kasach oszczędności. Chodzi tylko o to, aby były odpowiednio po temu warunki w Kraju, a przedewszystkiem stała waluta.

Dotychczas sejmy nie miały programu gospodarczego, a pierwszy rząd Moraczewskiego spowodował nastawienie całego ustawodawstwa w kierunku socjalistycznym, który okazał się nie do przeprowadzenia. (Na ławach socjalistycznych wrzawa). Winą Sejmowi jest też to, że dając rządowi upoważnienie do zmniejszenia wydatków, prelimitowanych w budżecie uchylał się sam od odpowiedzialności.

Stwierdzając zasługi ministra skarbu przy sanacji waluty, mówca zaznacza, że jednakże premier Grabski okazał się zbyt wielkim optymistą. Założenie Banku Polskiego wyszło z życia gospodarczego znaczną część szczytowego kapitału. Podatek majątkowy zabrał 200 milionów.

Następnie mówca analizuje przedłożony budżet i oświadcza, że nie będzie możliwym liczyć na jakies większe dochody, lecz tylko na takie, które wpłynęły w ubiegłym roku z uwzględnieniem nowych warunków.

Mówca kładzie nacisk na ochronę produkcji rolnej i przemysłowej, ze względu na czasową sytuację, chociaż nie możemy się oteoczyć na stałe chińskim murem celnym prohibicji.

W zakończeniu swego przemówienia poseł Głabiński w imieniu Z. L. N. deklaruje, że klub jego może poprzeć tylko taki rząd, który stanie na gruncie tego programu i szczerze i energicznie podejmie jego przeprowadzenie.

Mówca „Wyzwolenia“

Z kolei zabrał głos pos. Stolarski (Wyzwolenie). Oświadczył on, że stronnictwo jego przychylnie się odnosi do tego rządu przy sanacji skarbu, ale ta przychylność musi ustać z chwilą, kiedy p. Grabski wszedł na drogę krzywdzenia drobnego rolnika. Rząd ten szuka przeważnie oparcia u przemysłowców i właścicieli ziemskich. Widzimy niesłychaną uległość rządu wobec pryncy. Stosunkom tymi w znacznej mierze winien jest Sejm i Senat, dlatego, ponawiamy nasz wniosek o rozwiązanie Sejmu. Mówca omawia braki aparatu skarbowego i występuje przeciwko tymczasowej Radzie gospodarczej, zarzucając panu Grabskiemu ignorowanie interesów drobnego rolnictwa.

Z kolei mówca krytykuje przedłożony budżet. W dziedzinie polityki wewnętrznej widzimy dotychczasowy system, oraz ograniczenia samorządu. Rząd obecny z lekkim sercem mówi o wydzierżawieniu monopolii obcym kapitalistom. W sprawie reformy rolnej, mówca twierdzi, iż p. Grabski dał nie jako do zrozumienia, że dopóki on będzie na czele rządu, to wykonanie reformy rolnej nie ruszy z miejsca.

W zakończeniu mówca w duchu swoich wywodów odczytuje deklarację stronnictwa, w myśl której zgłasza wniosek o wyrażenie wotum nieufności rządowi pana Grabskiego, o odrzuceniu złożonych przez ten rząd trzech projektów, a wreszcie trzeci wniosek o rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów na 31 stycznia 1926 roku. Mówca oświadcza, iż co do tego terminu stronnictwo jego gotowe jest jeszcze porozumieć się z innymi stronnictwami.

Koło żydowskie przeciw rządowi

Następnie zabrał głos pos. Frostig (Koło żydowskie). To, cośmy dotąd słyszeli, nie jest środkiem naprawy, lecz kontynuowaniem dotychczasowej

Przebieg posiedzenia izby

Przemówienie posła Głabińskiego

Pierwszy zabrał głos imieniem Z. L. N. pos. Głabiński. Mówca zaznaczył na wstępie, iż wszyscy jesteśmy pod wrażeniem bardzo poważnej sytuacji gospodarczej. Jest to przesilenie nie tylko ekonomiczne, ale też psychiczne; zaznacza się bowiem pewien defe-

KARTOFLE

NA ZIMĘ

dostarcza do domów

SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI

SP. AKC.

ul. Kilińskiego Nr. 3. Telefony Nr. 173 i 270.

polityki niszczenia życia gospodarczego państwa. Dalszym krokiem do ruin jest przedłożony obecny budżet za wielki, jak na Polskę dzisiejszą.

O ile chodzi o dziedziny podatkowej, o żonglując się cyframi podatkowymi w tym celu, aby przedstawić, że ta lub owa klasa nieodsiada płaci podatków i aby wyrzucić wrażenie, że śruba podatku mogłaby być... więcej wydobyc.

Wyniki takiej polityki podatkowej są aż nadto znane. Brak gotówki, drożyna pieniądza, zdenerwowanie ludności, zwłaszcza miejskiej, samobójstwa popełniane wskutek podatków, już nie tylko wśród żydów.

Do zdenerwowania ludności przyczyniają się także fury, które jedzą po Warszawie, żeby zabierać rzeczy ludzom, którzy nie zapłacił podatku. Głos: nazywają się „siwki Grabskie...”, a ten przykład podziału zarażeni i na prezesa Izby skarbowej w Warszawie, który puszcza wielki wóz mowy na ulice miasta, aby straszyc ludźmi: Jest to ten sam prezes, który miał a uchwałę sejmową w sprawie stosunków panujących w lwowskim okręgu Izby skarbowej odpowiedzialny, że on obie niewiele robi z tej uchwały, ponieważ w tej Komisji sejmowej zasiadało dwóch chamów — o nas żydach nie myślał jako-o chamach — myśmy zostali inne epitety. (Wrzawa i ostryki).

Premier Grabski z ławy rządowej: Pan obrazil urzędnika, jeżeli to nie każe się prawdą, to kto będzie odpowiadał za kałamurnię rzuconą na urzędnika?

Marszałek: „Panie pośle Frosting na adanie członków komisji sejmowej prawa Izby skarbowej w Lwowie to tała oddana do zbadania i w tej sprawie porozumie się pan prezes ministrów”.

Gdyby rzeczywiście zaszedł wypadek bagatelizowania uchwały sejmowej, usiłowałbym domagać się, aby wobec takiego urzędnika zastosowano najcięższe idące konsekwencje (oklaski). Prozę tymczasem jednak o cierpliwość.

Pos. Frosting twierdzi dalej, że główny ciężar podatkowy spada na miasto. Kluczowa jest rzeczywistość oszczędności i redukcja budżetu do jednego milijarda stu milionów złotych. Zredęszywszy tym należy usunąć złożeństwa i kradzieże, które istnieją w ewnych działach i korzystają z protekcji pewnych kół. We wojskowości są się poczynn wielkie oszczędności.

W zakończeniu pos. Frosting oświadczył, iż p. Władysław Grabski w dniu lipca, kiedy robił tak zwane porównanie żydowskie, był elementem antysemowsko-twórczym. Z tej drogi zdążył go jednakże zepchnąć żywoły delegacje, a niefachowe, które go tażają. Ze względu właśnie na te sprawy, które mają taki wpływ na rząd, oło Żydowski nie może popierać rządu p. Grabskiego i będzie głosował przeciw budżetowi.

Po przemówieniu pos. Frostiga, zabrał głos premier Grabski, prostując tektore wywody pos. Frostiga w sprawie pożyczki zagranicznej.

Na tem posiedzenie zamknięto, naempie jutro o godz. 3 po południu.

W. dniu 23-go 1925 r. t. j. w piątek godz. 9-iej rano w kaplicy na cmentarzu św. Rocha, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych majstrów Cechu Stolarskiego ich rodzin.

Na które zaprasza ZARZĄD.

Narady rządu niemieckiego.

Pod przewodnictwem prezydenta Hindenburga

Berlin. Wczoraj przed południem zebrała się Rada Ministrów na posiedzenie, któremu przewodniczył Prezydent Republiki — Hindenburg. Obrady, trwające przeszło dwie godziny, dotyczyły układu w Locarno. Z kół rządowych zapewniają, że na wczorajszym posiedzeniu nie zapadła jeszcze uchwała, a to z tego powodu, ponieważ niektórzy członkowie Rządu pragną nasampród porozumieć się z swymi stronnictwami.

Wiele jednakowoż mówi przyjazd Ambasadora niemieckiego z Paryża p. Hoe schra, który najwidoczniej bawi w Berlinie celem zasięgnięcia wskazówek swego Rządu w sprawie Nadrenji. Rząd Niemiecki, zwłaszcza jego członkowie z obozu nacjonalistycznego, pragną dowiedzieć się, na jakie ustępstwa ze strony Francji liczyć można i dopiero po nadejściu odpowiedzi z Paryża, zapadnie uchwała wiążąca.

TELEGRAMY

Spotkanie Brianda z Cziczczinem.

Paryż. — W ubiegły poniedziałek Cziczczin wysłał dłuższy telegram do Brianda, proponując mu osobiste spotkanie w Paryżu. Briand w porozumieniu z Chamberlainem przyjął propozycję Cziczczina. W kółach angielskich sądzi, że przy tej sposobności Briand poczyni Cziczczinowi określone propozycje, mogące doprowadzić do wznowienia stosunków przyjaznych między Rosją a mocarstwami zachodnimi.

Konferencja rozbrojeniowa.

Wiedeń. Donoszą z Waszyngtonu, że prezydent Coolidge, po ogłoszeniu wyników konferencji w Locarno, otrzymał stopy listów i depezy, wyzywających go do zwolnienia konferencji rozbrojeniowej. Wielu członków kongresu wypowiada się również za zwolnieniem tej konferencji, która musiałaby się już zebrać w styczniu przyszłego roku.

Kiedy będzie opróżniona strefa kolońska?

Paryż. Havas publikuje notę z Londynu, która opiewa, że wszystkie wiadomości, rozpowszechniane o bliskim już opróżnieniu strefy kolońskiej są przedwczesne i nie oparte na żadnych podstawach. Komisja kontrolująca międzywojenną strefę musi dopiero zbadać, czy przeliczone, złożone w nocie z 4 czerwca r. b. zostały przez Niemcy wypełnione. Angielski sztab generalny jest przekonany, że za trzy lub cztery miesiące może nastąpić opróżnienie strefy kolońskiej, jednak w tej chwili nie jest ono prawdopodobne.

Wojna włochów z somalijskimi.

Rzym. Agencja Stefania potwierdza wiadomości o całkowitem powodzeniu operacji, przeprowadzonych w kraju somalijskim, wskutek których cały sultanat Obbia został zajęty bez rozlewu krwi. Sultana Obbia uznał całkowite suwerenność Włoch. Podczas operacji skonfiskowano jedną armatę, 2000 karabinów, wiele rewolwerów, znaczne zapasy broni białej i 200,000 naboju.

Rewolwa w Chili

Londyn. W ub. niedzielę dokonano w Chili nowej próby zamachu rewolucyjnego. Korpus oficerski 2-ch pułków zażądał ustąpienia ministra wojny. Sprawy zostały aresztowani i rewolwa w zarodku stłumiono. Minister wojny Ibanez wysuwany jest jako kandydat na prezydenta podczas najbliższych wyborów. Według konstytucji minister jako kandydat powinien złożyć urząd, nie uczynił jednak tego, gdyż chciał przy pomocy wojska wywierac presję podczas wyborów. — Z tego powodu powstała rewolwa.

Polacy w Niemczech.

Głos posła polskiego.

Berlin. W Landtagu pruskim poseł polski Klimasz, chciał odpowiedzieć na szereg ataków, skierowanych przeciwko obywatelom polskim. Zezwolono mu na 10-minutowe przemówienie dopiero po przemówieniu ministra Severinga i po dłuższej dyskusji nad tem, czy należą posłowi Klimaszowi, jako nienależącemu do żadnej partji, udzielić wyjątkowo głosu. Przemówienie posła Klimasza poprzedziło posła Bauermana — (niem. partja

ud.), który omawiał rzekomą nędzę, panującą na Górnym Śląsku.

Następnie zabrał głos poseł polski Klimasz, który oświadczył, że w niższych gwałci się prawa obywateli polskich przez niezatwierdzenie ich na radnych gmin jedynie dlatego, że są polakami. — W okręgu raciborskim wydarzyło się 20 takich wypadków. Inne władze administracyjne postępują również nięstychnie samowolnie w stosunku do polaków, co się okazuje przede wszystkim z nięznasądnionem aresztowaniem osób, należących do mniejszości polskiej. Poseł Klimasz omawiał w dalszym ciągu różne sprawy stosowane wobec polaków przez władze pruskie, jednakże wobec ograniczonego czasu przemawiania nie mógł wyczerpać swego obfitego materiału.

Turcja nie ustępuje

Londyn. „Times” w depezy z Angora stwierdza, że rokowania posła angielskiego w Turcji z rządem tureckim zakończyły się bez pozytywnych wyników. Nie osiągnięto zupełnie porozumienia. Rząd turecki stoi nieustępliwie przy swej dotychczasowej tezie.

Kamerun i Togo mają wrócić do Niemiec.

Londyn. „Daily Express” donosi, że kół rządowe niemieckie liczą się z możliwością przyznania Niemcom mandatu kolonialnego nad Kamerunem i Togo.

Delegacja czeska w Moskwie.

„Tass” komunikuje: Z Pragi przybyła do Moskwy delegacja towarzysztwa czeskosłowackiego zblieżenia z Z. S. S. R. z adwokatem Bartoszkim na czele.

Celem przyjazdu delegacji jest zaznajomienie się z ekonomicznymi i kulturalnymi warunkami, panującymi w Z. S. S. R.

Ustąpienie prezesa P.K.O.

Warszawa. Prezes Pocztywnej Kasy Oszczędnościowej p. Hubert Lindę zgłosił na ręce ministra skarbu prośbę do Prezydenta Rzeczypospolitej o zwolnienie go z piastowanego stanowiska.

Jak słycać, dymisja prezesa PKO zostanie przyjęta. Jako następcę jego wymieniają sen. Szarskiego.

Premier Grabski

w opałach podatkowych

„Głos Polski” pisze: Premier Grabski otrzymał przed paru dniami nakaz płatniczy izby skarbowej na zapłacenie 72 tysięcy złotych podatku majątkowego za dobra swe w powiecie kutnowskim. Premier zwrócił się do departamentu podatkowego, którego kierownik oświadczył, że rzeczywiście tyle się od premiera należy. Następnie premier zaprosił naczelnika izby skarbowej, który jednak oświadczył, że działał ściśle i sumiennie w myśl rozporządzeń ministerstwa skarbu.

Amnestja niemiecka dla powstańców górnośląskich.

Katowice. Komisja mieszana dla Górnego Śląska komunikuje:

Na ostatnim posiedzeniu mieszanej komisji przyjęto do wiadomości doniesienie nie przedstawiciela Rzeszy niemieckiej, w myśl którego ustawa o amnestji z 17 sierpnia 1925 r. ma zastosowanie także dla osób, które są ścigane karnie z powodu ich przynależności do związku powstańców górnośląskich. Osoby, które jeszcze nie odcierpiały kary więzienia, zostaną wypuszczone na wolną stopę. Na mocy powyższej amnestji będą także doro-

DO WYNAJĘCIA Lokal

po BAZARZE „Jedności”

5 pokoi, kuchnia, pasaż, zdatne na przedsiębiorstwo lub prywatne mieszkanie.

Wiadomość: III Aleja Nr. 52 Administracja Gońca.

wane koszty sądowe i kary pieniężne. — Postępowanie karne zostaje umorzone, nowych postępowań nie będzie się wszczynać, o ile czyn popełniony został przed 15 lipca 1925 r. i o ile nie wykazuje znamionnych, szczegółów ciężkiego przestępstwa.

Komisja mieszana powyższą amnestję wita z wielkim zadowoleniem jako zarządzenie, przyczyniające się do pogodzenia i uspokojenia.

Rozrachunki z Gdańskiem

Gdańsk. W dniu wczorajszym został podpisany w Gdańsku protokół w sprawie wyrównania należności z tytułu rozrachunku wpływów z cel za lata 1923 i 1924. W ten sposób uregulowano w drodze porozumienia różnicę zdań, powstałą na tle rozrachunków wpływów celnych, które były przedmiotem wielomiesięcznej korespondencji. Protokół został podpisany przez przedstawicieli rządu polskiego d-ra Rasińskiego i przedstawiciela senatu w. m. Gdańska senatora dr. Volksmanna.

Polskie monety złote.

Pierwsze dwudziestozłotówki złote z pod stempla Mennicy państwowej.

Z Warszawy donoszą: Mennica państwowa przystąpiła do bicia monet złotych.

Na dwudziestozłotówkach, które wychodzą z pod stempli mennicy, widzimy nagrodzony na konkursie model z głowy Bolesława Chrobrego.

Po odpowiednim zmniejszeniu modelu i przeniesieniu go na stemple ze stali hartowanej, dokonano w tych dniach pierwszej próby bicia, która wypadła znanie komieci. Narazie mennica bić będzie monety dwudziestozłotowe ze złota, dostarczonych jej przez osoby prywatne. Dostarczane przez nie przedmioty złote będą przetwarzane, oczyszczane i doprowadzane do ustanowionej próby w rafinerji mennicy za drobną opłatą.

Puszczanie monet takich w obieg rzeczywisty nie będzie wskazane, aby nie wywołano ich dla celów spekulacyjnych i nie wywieziono zagranicę.

Jednocześnie mennica przerobi na monety zapas złota Banku polskiego i Skarbu narodowego, które, naturalnie, również pozostaną w skarbu bankowym do czasu powrotu normalnego obiegu monet złotych w państwach ościennych.

Zuchwały napad na kantor bankowy w Warszawie.

Warszawa. Wczoraj o godz. 3.30 po południu przy ulicy Nowy Świat dokonano śmiałego zamachu bandyckiego. W domu pod liczbą 64 mieści się kantor banku Dzierżanowskiego.

O godzinie wpół do czwartej zjawili się dwóch osobników, z których jeden stanął przy drzwiach, a drugi podszedł do oienka i zapytał się ile bank płaci za dolary, gdy mu odpowiedziano, zauważył, że bank mało płaci. W tym momencie obaj wyciągnęli rewolwery i rozkazali sobie oddać wszystkie dolary. Przestraszeni urzędnicy oddali bandytom 750 dolarów i 200 złotych, poczem bandyci zbiegli.

Słynny komunista Leszczyński uciekł z gmachu sądowego w Warszawie.

Warszawa. „Ekspress Poranny” po daje, że wczoraj przyprowadzono do gmachu sądu okręgowego, celem konfrontacji, aresztowanego osobnika, który podawał się za Laskowskiego. Zachodziło podejrzenie, że Laskowski jest właściwie słynnym komunistą, Julianem Leszczyńskim.

Wczoraj z powodu nieobecności pełniącego obowiązki sędziego śledczego Stranzmanna, załatwiała sprawę konfrontacji młoda aplikantka, która po zapisaniu uwag świadka, majora R. i pułkownika K., nie poleciła żołnierzom policyjnym zwrócić bacniejszej uwagi na aresztowanego, mimo,

WŁOSY RATUJĄCIE! Balsam „Radio-Capilli” pobudza do życia obumarte cebulki, wywołuje zadziwiająco szybki (po dniach 8-10) bujny porost włosów i bawi niższy łupież, rozdzawianie się, anemję i łamliwość włosów zapobiegając przedwczesnej siwiznie. Sprzedają apteki i sklepy spożywcze. — 0/5

że świadkowie rozpoznali w nim słynnego komunistę. Dopiero na uwagę—zwrócona przez pułkownika K., aby dożyć nad więzieniem zastrzyć, sprostowano, że oskarżonego już niema w gmachu sądowym. Wszczęto alarm i natychmiastowe poszukiwania nie wydały rezultatu.

Leszczyński studiował filozofję na uniwersytecie krakowskim, należał do partji socjal-demokratycznej, w czasie wybuchu rewolucji bolszewickiej był w Rosji i zajmował tam w rządzie so wiewich wybitne stanowisko. Był on nadto pierwszym komisarzem rządu sowieckiego dla spraw polskich, a następnie szefem sekcji polskiej rządu sowieckiego, stworzonego w Białymostku w r. 1920.

Istnieje już 4-ch sprawców zamachu na Prezydenta we Lwowie.

Im bliżej do końca procesu, tem więcej sprawców.. gdzie indziej.

Lwów. Na onegdajszej rozprawie żąda obrona zbadania sprawy niejakiego Józefa Bandery, pochodzącego ze Strzyży, który uciekł do Wiednia i oświadczył, że był sprawcą zamachu na Prezydenta.

W końcu obrona podkreśla, że w Bytomiu zjawiał się przed policją niemiecką niejaki Teofil Olszewski i oświadczył, że był sprawcą zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej, przyczem prosił, ażeby mu ufatwić wyjazd do Berlina do kierownika propagandy antypolskiej, Nowaka. Konsulat niemiecki w Bytomiu wydał mu pozwolenie na wyjazd.

Prokurator zgadza się na zbadanie wszystkich tych okoliczności, oświadczaąc, że już istnieje 4 sprawców zamachu.

Jednocześnie podaje do wiadomości obrońcy, że niejaki Rosolowski, — przechodząc granicę polsko-sowiecką, oświadczył, iż jest sprawcą zamachu na Prezydenta.

Prokurator stawia wniosek, ażeby z załatwieniem tych wniosków obrony wstrzymać się aż do końca przesłuchania świadków. Wówczas trybunał nabierze przekonania, czy powołanie nowych świadków jest konieczne.

KRONIKA.

Wielki kiermasz na rzecz Szkoły Handlowej. W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 3 po poł. w sali Strazy Ogniowej odbędzie się wielki kiermasz, urządzony staraniem Komitetu Rodzicielskiego na rzecz Szkoły Handlowej. Na program kiermaszu złożą się: bogata loteria fantowa, popisy solowe, confetti, serpentiny, niespodzianki, bufet, koncert orkiestry Strazy Ogniowej. Wejście 1 zł.

Zapowiedziany kiermasz niewątpliwie wywoła duże zainteresowanie wśród najszerzyszych sfer miejscowego społeczeństwa.

O spółdzielni węglowej przy Związku miast. Związek miast polskich wystąpił z inicjatywą powołania do życia spółdzielni węglowej w celu zapewnienia miastom stałej dostawy węgla.

Powierzchnia i ludność woj. kieleckiego. Powierzchnia województwa kieleckiego wynosi 25.736 kilometrów kwadratowych. W województwie naszym posiadamy: miast 35, gmin wiejskich 313, ludności 2,535,781, w tem męczyzn 1,219,113, kobiet 1,316,668, ludności w miastach 574,424, — w gminach wiejskich 1,961,357, gęstość zaludnienia—98,5 mieszkańców na 1 km. □. Powyższe dane przytoczone zostały według stanu z d. 1 stycznia 1925 r.

Liczba bezrobotnych w Polsce. — Sejmowa komisja ochrony pracy wysłuchała sprawozdania p. wice-ministra Jankowskiego o stanie bezrobocia w Polsce i akcji rządu w tej sprawie. — Ze sprawozdania wynika, że w chwili obecnej jest zarejestrowanych — 196,000 bezrobotnych. Z tego najwięcej w województwie śląskim: 57 tys. w województwie łódzkim 39 tys., w woj. kieleckim 27 tys., w woj. lwowskim 15

Wszystkim, którzy oddali ostatnią postugę drogim nam zwłokom męża i ojca naszego

s. tp.

JÓZEFA BINERTA

składamy serdeczne podziękowanie

Zona i dzieci.

tyś. Według zawodów wśród bezrobotnych najwięcej jest robotników w ewykwalifikowanych 51 tys., górników 40 tys., włókiennicy 30 tys., metalowców i hutników 23 tys. Dotychczas korzystało z pomocy rządowej według ustawy 28 tys., a z tak zw. pomocy doraźnej—46 tys. Na zapomogi ogółem wydano do dnia 1 października r. b. 20 milionów złotych.

Z poczty. W urzędzie pocztowym w Miechowie Charyzynie zaprowadzono w dziale telegraficznym i telefonicznym całodzienną służbę.

Wyjaśnienie Urzędu skarbowego w sprawie licytacji za zaległe podatki. W związku z notatką „Licytacje rujniają płatników podatkowych” z Urzędu Skarbowego w Częstochowie otrzymaliśmy wyjaśnienie, iż licytacje za zaległe podatki odbywają się po poprzedniej ocenie każdego zaległego przedmiotu przez rzeczoznawców. Nadmienić należy, iż notatka o tem, że w pewnym przedsiębiorstwie miejscowem zaatakowano samochód ciężarowy, platforme, dwa wozy ciężarowe i dwie pary koni, szacując wszystko na 214 zł.—powstała na skutek oficjalnego ogłoszenia o licytacji za niewłaścione składki do Częst. Kasy Chorych.

Ille mamy właściwie bilonu w obiegu? Z ministerstwa skarbu informują, że zgodnie z obowiązującą ustawą, dopuszczenie maksymalnej ilości bilonu kruszczonego i papierowego, wynosi 351,5 milionów zł., po 12 zł. na głowę przy zaludnieniu 29,3 milj.

Według wykazu Banku Emisyjnego obieg bilonu w dniu 10 października ka b. r. po potrąceniu zapasu, znajdujacego się w kasach skarbowych (?) wynosił 308,128,000 zł. To jest o 43,5 milj. zł. mniej, niż tego ustawa wymaga.

„Życie urzędnicze“. — Ukazał się wreszcie numer „Życia urzędniczego“. Na treść numeru składają się artykuły prof. dr. T. Koneczny — „O potrzebie studiów historycznych dla postępu administracji“ i B. Mąkowski — „Zadania urzędniczej organizacji pożyczkowo-oszczędnościowej, oraz działy: Jurdykatura w sprawach urzędniczych. — Z działalności Stowarzyszenia. Oceny — (Wi. Radwan, Postulaty w sprawie ustroju szkolnictwa przez I. Moszczeńską) i Notatki (Z urzędniczych zgadnień organizacyjnych przez St. S.).

Polskie Związki Zawodowe a reforma rolna. W ub. tygodniu odbyły się nowe wiece w sprawie reformy rolnej w Krzepicach i Wieniuniu, zorganizowane przez Częstochowską Radę Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, na których to wiecach omawiane były paragrafy 49 i 50, godzące w interesy proletariatu miejskiego i służby folwarcznej.

Zasadniczo jednak Polskie Związki Zawodowe nie występują przeciw całości reformy rolnej, lecz pragną wprowadzić zmianę w powyższych dwóch paragrafach uchwalonej przez Sejm ustawy z dnia 20 lipca r. b.

Dolary dla Polski „N. Freie Presse“ w jednym z ostatnich numerów pisze:

„Szczególny, specjalny ruch banknotów dolarowych, które wskutek popytu ze strony polskiej w Wiedniu stały na giełdzie wiedeńskiej skreślone z notowania, nie ograniczają się na sam Wiedeń. Z Berlina, Prag, i Budapesztu przychodzą doniesienia, że tam tak samo, jak w Wiedniu, ze strony polskiej jest tak silny popyt na dolary, że kurs waluty dolarowej podniósł się o pół do 1 procent powyżej kursu dewizowego na każdej z poszczególnych giełd. Widocznie ma się tu do czynienia z równoczesnym postępowaniem spekulacji polskiej na wszystkich giełdach środkowoeuropejskich, gdyż ruch dolarów w Zagrzebiu, Białogrodzie, Zu-

rychu i Trjeście odbywa się tak samo, jak na giełdach w Wiedniu, Pradze, Berlinie i Budapeszcie. Z tego popytu na dolary ze strony polskiej wynika, że podobnie jak w Niemczech za czasów inflacji nastąpiło ustosunkowanie się całego życia gospodarczego w Polsce na waiutę dolarową, tak, że dolar poszukiwany jest w Polsce nie tylko jako pieniądz obrachunkowy, ale też jako pieniądz obiegowy“.

Ohydna zbrodnia. Brat i żona mordercami.

We wsi Borki znaleziono trupa miejscowego gospodarza Józefa Kwiatkowskiego. Trup miał kilkanaście ran na ciele i okropnie oszeponą twarz. W związku z tem morderstwem aresztowano żonę Kwiatkowskiego, Annę i brata Kwiatkowskiego, Stefana, których łączyły bliższe stosunki. Na ubraniu i przedmiotach należących do żony Kwiatkowskiego znaleziono liczne ślady krwi. Badanie daktyloskopijne odcisków palcy na szyi zamordowanego wykazało, że w morderstwie brał udział brat Kwiatkowskiego, Stefan.

Rzucili się na policjanta. Na skutek interwencji służbowej posterunkowego na ul. Warszawskiej trzej osobnicy: — Czesław Siemiński (Krótka 27), Władysław Lubański (Tartakowa 9) i Jan Lubański (Warszawska 57) rzucili się nań i, jak głosi protokół, „stawili czynny opór za pomocą gwałtu na osobie“. Wszyscy trzej awanturnicy zostali aresztowani.

Za awantury uliczne. Zakłócili spokój publiczny i figurują za to w protokołach policyjnych: Bronisław Kurpiarz (Zródlana 7) i Józef Synóradałki (Zródlana 7).

Z KRAJU.

(-) Samobójstwo zakochanych. We wsi Katerburgu, powiatu krzemienieckiego, rozegrał się wstrząsający dramat, którego ofiarą padły dwa młode życia. Kierownik szkoły Paweł Bojarski i żona pocztmistra — Stanisława Różniwska, popełnili równocześnie samobójstwo.

Powodem nieszczęśliwego kroku, jak świadczy pozostawiony przez denatów list, jest nieszczęśliwa wzajemna miłość.

(-) Hycel zagryziony przez psa. Wczoraj, pod Łodzią w miasteczku Bendzielinie hycel miejski, pod czas swoich czynności, oczyszczając miasto z wałęsających się psów, został zagryziony w okropny sposób przez wilka, puszczzonego samopas. — Pies należy do właściciela kawiarni „Niespodzianka“.

ZE SWIATA.

(-) Szalapin osiedla się w Czechach. Słynny śpiewak rosyjski, Szalapin, bawiąc niedawno w Pradze, tak był zachwycony jej okolicami, że postanowił, jak pisze „Prager Presse“, osiedlić się w pobliżu stolicy Czechosłowacji, a będąc namiętnym zwolennikiem połowu ryb na wędkę, zamierza nabyć wille w okolicy lesistej, położonej w pobliżu jakiej rzeki.

Projekt ten wszakże ma być urzeczywistniony dopiero w maju roku przyszłego po powrocie Szalapina z występów w Ameryce.

(-) Złoto ze srebra. Według doniesień dziennika londyńskiego „Daily Chronicle“ chemikowi francuskiemu — Jollivet Castellet i jego asystentowi powiodło się otrzymać złoto ze srebra.

Jollivet Castellet, podając to odkrycie do wiadomości, oświadcza, że właściwie nie zrobił żadnego nowego odkrycia, lecz tylko wznowił odkrycie uczynione

już przez alchemików średniowiecznych i trzymane przez nich w tajemnicy.

I tem właśnie różni się ten alchemik nowoczesny od poprzedników swoich z przed wieków, że nie czyni ze swego odkrycia tajemnicy i podaje sposób, przez który doszedł do otrzymania złota ze srebra.

W tym celu dodał do stu piętnastu gramów siarczanu arsenu trzy gramy siarczanu antymonu, a ogrzewając je mieszaninę w tyglu do tysiąca stopni Celsjusza, otrzymał złoto czyste chemicznie i to w dość dużej ilości. Jak wiadomo, przed kilką miesiącami uczoney berliński, dr. Mietha, otrzymał złoto z ręci. Odkrycie to jednak, choć niezmiernie ważne pod względem naukowym, nie posiada żadnej wartości handlowej. Należy więc teraz czekać, jaki będzie wynik dalszych badań nad odkryciem chemika francuskiego.

(-) Szczególne małżeństwo W Paryżu odbył się w ciszy ślub młojencu amerykańskiej, pani Aimee Crocker Gouraud z księciem rosyjskim—Mścislawem-Golicynem.

Pani Crocker Gouraud liczy lat 51; a książę Golicyn lat 25 i jest przytem już piątym mężem obecnej swej żony, wśród której poprzednich małżonków—jednym już był także księciem rosyjskim.

Szczury pląga Anglii Straty, wyrządzone rocznie, wynoszą półtora miljarda złotych

Przed paru miesiącami angielska Izba Gmin odłożyła na dłuższą załatwienie projektów zarządzeń mających na celu walkę radykalną z niebezpieczeństwem szczurzym. Projekty obliczały szkodę, wyrządzoną przez szczury w r. 1924—1925 na 1 i pół miljarda złotych marek.

Obecnie radca urzędu walki z epidemjami p: C. Moore-Hogarth wystąpił ponownie z alarmującym sprawozdaniem. Wobec bierności władzy nawołuje on samą ludność do bezwzględnej walki ze szczurami, albowiem za parę dni, gdy z pół zejda one do domów staną się wprost niebezpieczeństwem dla stanu zdrowotnego kraju.

P. Hogarth oblicza, że w chwili obecnej jest w Anglii tyle szczurów ile ludności; każdy szczur zjada dziennie pożywienia conajmniej za jednego pensa. Należy przytem pamiętać, że szczury tak gwałtownie się rozmnażają, iż z jednej pary w ciągu 3 lat tworzy się wielkie stado, liczące około 3 milionów sztuk. Liczby mówią same za siebie.

OGŁOSZENIE.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Olkuszu podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych, należących się od SPOŁKI AKCYJNEJ FABRYKI NACZYŃ EMALJOWANYCH „OLKUSZ“ w Olkuszu odbędzie się w składach naczyń tejsze fabryki obok stacji kolejowej w Olkuszu w drugim terminie licytacja publiczna dnia 29-go października 1925 r. od godziny 10-ej rano dla sprzedaży 60,000 kg. naczyń emaljowanych różnej wielkości.

Licytacja będzie przeprowadzona w całości lub partiami od zniżonej ceny szacunkowej po 2,050 zł. za 1000 kg. wagi (in plus).

J. Płazak

Naczelnik Urzędu Skarbowego

Olkusz, d. 14 października 1925 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej 21 ogłasza że w dniu 4 listopada 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Strażackiej pod № 2426 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Henryka i Szlomy Szpaltenów w fabryce „Henryków“, a mianowicie: 100 butli stalowych do kwasu węglowego ocenionych na 2,100 złotych.

Dnia 8 października 1925 r.

Komornik J. KOSSEK

Kupujcie!! Kajety i wszelkie przybory szkolne w największym wyborze poleca: Sklep „Gońca“ II Aleja 26.

46)

TOMASZ LIE

O ZACHODZIE

powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

Doktor wyprostował się nagle i mówił dalej gwałtownie:

— Tak, tak, przypuszczając, że znalazłoby się serce ludzkie, co by mogło pomieścić taką podłość i nędzę, wiem iż byłoby w stanie dokonać sądu z całym spokojem. Zabiliśmy! nie kosztowałoby mię to więcej, niż zniszczenie szkodliwego jakiegoś stworzenia: kreta lub szczone... a gdybyś oszczędził i wykazał czystość i niewinność, ograniczyłbyś mię taką niebiańską radością, jakby mi ta słodka pewność przysłała z rąk samego Boga i Stwórcy mego!

— Gunnarze, Gunnarze! wszedłeś na fałszywe tory i siegasz po grę za wysoko — ostrzegaj dziadek — rozstraszasz się!

— O nie! — owszem, zrobiłem dziś znów wycieczkę do Słonecznej, użyłem świętego powietrza i zahartowałem sobie nerwy — odrzekł jakimś dziwnym, chrapawym głosem.

Wstając od obiadu, doktor uprzedził by nań nie czekało z wieczornym posiłkiem, bo prawdopodobnie do domu nie wróci! Zabrał z sobą gazety i wyszedł. Tak mało, na ogół, bywał w domu ostatnimi czasami; interesy, ko-

miejn nie pozostawiały mu ani chwili wolnej na prostaw rodzinne.

— Dziaduniu! — rzekła Terna nieśmiało, gdy pozostali we dwoje — czy nie uważasz, że ojczulek bywa często teraz taki jakiś dziwny? O Boże! o Boże! jakże ja się czegoś boję! W jego wesołości jest coś, co mrozi i przejmuję, a oczy mają wyraz twary, nieublagany, nie ten szczerzy, naturalny, co zazwyczaj.

— Hm! nie mogę zaprzeczyć, że i mnie się on wydaje zbyt zdenierowanym temi czasami, ale to nic, to przejdzie, moja mała! — zmęczył się widocznie pracą nadmierną.

— A może to z powodu mamy... może to ona jest przyczyną?

— Cicho, dziecko, cicho! żkąd ci to się wzięło?... tobie coś podobnego na myśl przyszło nie powinno... Zresztą jesteś już dorosłą dziewczyną, która ma własne kłopoty i troski, więc chcę pomóc ci z tobą otwarcie i rozsądnie. Cokolwiek by było nie chcę ani wglądać, ani zastanawiać się nad tem — musimy się z tem pogodzić i pozostać naturalnemu biegowi rzeczy, bo nic na to poradzić nie możemy. Sprawa to między dwójkiem, którym żadna siła ludzka dopomóż nie jest w stanie.

— Czym ty nie rozumiesz, dziewczeczko, że myślisz tu zupełnie bezzasadnie... — Och, jak to okropnie, dziaduniu, jak okropnie!

— Posłuchaj mię jeszcze. Ja uważam że to bardzo dobrze, że Ingwald od-

jechał. Chłopiec gryził się tylko i dęczył, a to twemu ojcu ulgi nie robił, gdy widzi, że i wasze serca są udręczone. Im mniej oczu patrzeć nań będzie, tem przedziej się uspokoi i wszystko pójdzie dobrze. A cóżbyś ty powiedziała na dawny nasz projekt kupienia domu nad morzem, w którymbyś mogła być sobie gosposią u dziadunია, he? Dawno już należało pomyśleć o tem, ale im bardziej starość się zbliża, tem dalej od myśli do jej wykonania, och! jak to ciężko teraz powążyć — jakie postanowienie! — Ojciec będzie się sprzeciwiał, namawiał, ale ja się wżemę i postawię na swoim, żadnych racji, rozumiesz? żadnych racji... tylko upór tego nieznośnego dziadunia. Ale pamiętaj, podtrzymaj mię, gołąbko, bo wiesz, że starzy, to tak? zapali się ogniem i w tej chwili zagasnie... przejmie obawa, wątpliwość, odradzi ten, kogo słuchać nie warto było, a nie posłucha się tego, kto dobrze mówi... — Tego jeszcze brakowało, by dziecko wpadło w rozpacz z tego powodu — myślał sobie, gdy dziewczynka wyszła z pokoju — odczuwa to równie silnie, jak Ingwald, trzeba ją ztąd brać, usunąć, wprowadzić na nowe tory.

Pomimo zapowiedzi, doktor wrócił do domu, gdy zmrok zaczął zapadać. Zrzucił futro w przedpokoiu i usiadł w sali, by się rozgrzać przy kominku. — Zebys wiedział ojcze, jak sanna pysznie się trzyma! co za miłą miałem przejażdżkę! — mknę się przez pola,

jak po lodzie — mówił wesołym, dziewczęczym głosem — a tu w miesie tylko nerwy człowieka sobie rozstrząsa. Tak tam ładnie dziś było — w Słonecznej! cichutko, przytulnie, niekniętym śniegiem, jak puszystym płaszczem, wszystko przysłońię! Ach, tak, ojcze, miałem, jak nam tam znów latem dobrze będzie — ciągnął, grzejąc sobie ręce u ognia.

— A! i moja pani dziś jest w domu — rzekł do wchodzącej Stefanji — zdaje mi się doprawdy, że cię z powodu tych zajęć moich już od niepamiętnych czasów nie widział.

Ujął ją za obie ręce i przytrzymał ku sobie. — Tu, nerwy zdrowe przy najmniej!

— Ale mogą się łatwo nadwyżyć, gdy się ma takiego, jak ja, męzulka. Dopiero co zapowiedział, że nie będzie w domu wieczorem i raptem znajduję go, najniespodzianie, siedzącego u kominka.

Pogłaskała go ręką pieszczotliwie po twarzy i objęła szyję ramieniem.

— Zawsze muszę być sama! Pacjenci i pacjenci, interesy, komisje, kłopoty o utrzymanie domu. Gdybyś się tak bardzo o nas nie troszczył, byliby nam wszystkim może lepiej, Gunnarze. A teraz — dodała — trzeba pójść zadysponować, by nam dano świeżego dorsza na kolację; miał być jutro na obiad, ale kiedy pan mąż wrócił tak niespodzianie...

(d. c. n.)

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 20-go do piątku 23-go października r. b.

DZIS! Jeden z najlepszych obrazów sezonu! **DZIS!**

Zamiast „MOTTO”:
„Dalam tej roli życie i włożyłam w nią całą swą duszę. Czuję, że jest to moja najpiękniejsza kreacja”
Glorja Swanson.

Wstrząsający dramat kobiety z wyższych sfer towarzyskich w 7-miu wielkich aktach.

W roli głównej słynna i znana: **GLORJA SWANSON.**

OSTAŃNIA KREACJA
PRA A DWA

„SKANDALI”

SENKOWNY ROZWOJ W WSZYSTKICH ZERKACH

GŁOBY SWANSON
W MARZECZNYM

„SKANDALI”

TOWARZYSTWA NOWEGO JORKU

Olśniewająca i niewidziana dotąd wystawa! Przeгляд 14-stu najnowszych paryskich, wprost bajecznych toalet! Do każdej toalety inne uczesanie głowy! Wzbudzący zachwyt i zazdrość! Rzecz dzieje się w Nowym Jorku

NAD PROGRAM:
Czarodziejka w kuchni Nadzwyczaj wesoła farsa w 2-ach aktach.

Szczegóły w specjalnych broszurkach u bileterów.
Początek ostatniego seansu o godzinie 9 i pół wieczorem.

Pomimo bardzo wysokiej dzierżawy powyższego filmu, ażeby uprzystępnić obejście tego arcydzieła ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 zł. z pod.

Kino-Teatr „NOWY”

11-28 ALEJA № 43.

Od poniedziałku 19 do Czwartku 22 Października (wł.)
Ceny miejsc popularne: Kresło 1 zł. (łącz. z podat.)
Początek seansów: W dniu powszednim o g. 5 p.p. w soboty o g. 4. w niedzielę i święta o g. 3 p.p.
Początek ostatniego seansu o godz. 9 i pół wiecz.

HRABIA COHN

Rewelacyjny szlager doby bieżącej!

Współczesny dramat zyciowy w 8-mu wielkich aktach.
W rolach głównych: przemjowana piękność wiekańska, olśniewająca urodą i grą — **XENIA DESNI** i znakomity tragic — **BERND ALDOR.**

Rzecz dzieje się w środowisku wielkiej finansjery i rodów arystokratycznych! Pełne tragizmu przeżycia przechrzty i śmierć tegoż! Film doskonale! treści i wybitnej ekspresji gry!

TEATR NOWOŚCI

w Częstochowie i Aleja Nr. 12. Telef. 574.

Od czwartku 22 do soboty 24 października wł.

początek w dniu powszednim o godz. w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 p.p. wstąpił seans o 9 m. 30. Sala ogrzewana.
Ceny miejsc nie podwyższone krzesło 1 zł., galerja 50 gr

PANTERA ALICE BRADY.

7 aktów grozy, miłości i poświęcenia Kobiety pod tytułem w roli głównej dawno niewidziana w Częstochowie

MOTTO:
Kobieta cierpliwością i wytrwałością zawsze dopnie celu i to wtedy, kiedy się tego najmniej spodziewasz.

ANONS: W następną zmianę programu „CYWILIZACJA”



Kunerol

zawiera 100% czystego tłuszczu z orzechów kokosowych do gotowania, pierzenia i smażenia

—0152

Czy chcesz być piękną?

pozbyć się PIEGÓW, wgrów, opalenizny i ZMARSZCZEK, na twarzy? więc używaj Kremu: „Metamorfiza” P i G o Dr. St. Martin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Zadać w składach aptecznych, perfumeryach i aptekach.

OGŁOSZENIE.

Wójt gminy Maluszyn, Starostwa Radomskiego, niniejszym ogłasza, iż w dniu 16 Listopada 1925 r. o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż: 1300 metrów drzewa szczapowego, sosnowego, opałowego, po 3 zł. 50 gr. za jeden metr i 1200 metrów drzewa: opałowego, karczowego po 2 zł. 50 gr. za jeden metr (in plus) własność Augusta Hr. Potockiego właściciela dóbr Maluszyn na zapłacenie zaległej daniny lasowej. Sprzedaż odbędzie się w urzędzie gminnym w Maluszynie: drzewo szczapowe, ogólnie, od sumy 4550 zł. i drzewo karczowe — ogólnie od sumy 3000 zł. in plus.

Przystępujący do licytacji winien złożyć na ręce Wójta gminy Maluszyn wadium 10 proc. sumy wywoławczej.

Wieś Maluszyn, dnia 19 października 1925 roku.
Wójt Gminy Maluszyn **(-) J. Szewczyk** Sekretarz gminy **B. Fatyga.**

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Macno dziękuję lekarzy chorób akuseryjnych.

21-go Października r. b.
Dr. Goldman Pilsudskiego Nr. 9.
22-go Października r. b.
Dr. Kędzierski ul. Pilsudskiego 5
Macno dziękuję lekarzy chorób wewnętrznych.
21-go Października r. b.
Dr. Lipiński ul. Panny Marji Nr. 1.
22-go Października r. b.
Dr. Russ i Aleja № 4.

LeKarz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Zw. Inw. Woj. R. Pi. Koło w Częstochowie zawiadamia INWALIDÓW koncesjonariuszy że wszystkie sprawy koncesjonariuszy załatwia codziennie od godziny 4-ej do 5-ej po południu Sekretariat Zw. Inw. Woj. mieszczący się przy ul. Jasnogórskiej Nr. 2.

Oddział skarbowy Zw. Inw. Woj. R. P. w Częstochowie.

ZAMIAST TRANU

UŻYWA SIĘ SYROP JODO-TANINOWY Z FOSFOREM „ORIS” (Str. Jodo-tanaleum + Phosphoricus).

PRZYJMIJ W SHAKU, CIEPŁO, TRZYMIJ NA DZIECI.

Wzrost Trwa dle Free. i Handl. aptecz. „ORIS” Sp. Ak. w Częstochowie.

„Szwajcarskie gorzkie ziola”

(z Kogutkiem) znakomite ułatwiają funkcje organów trawienia

Idealny naturalny środek przy chorobach żołądka i przelicyt otępiłości. Sprzedają apteki i sklady.

Francuskiego, angielskiego, nauka gruntowna szybka Dabrowskiego 6-a-6

Zginęła asygnała „kasy” kolejowej na emerytalnym z Październik na imię Anny Gawlik

I lub 2 pokoje z kuchnią z wygodami szukam zaraz ogłoszenia do Gońca pod B. S.

Zgubiono książkę kasy Chorych na imię Francj Szymalski.

Zgubiono kwit lombardu № 33-5

Cukier kryształ rafinowany byłby stała na składzie w Hufcowi Kłopotów Polskich w Częstochowie, II Aleja 39 tel. 501

Hemoroidy Czołki hemoroidalne **A. Gąsickiego** (z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (zylaki) Zadać w aptekach.